

Michał Tadeusz Witwickiarchitekt, konserwator zabytków
rzeczoznawca MKiDN

KRYTERIA OCENY WARTOŚCI ZABYTKOWEJ OBIEKTÓW ARCHITEKTURY JAKO PODSTAWA WPISU DO REJESTRU ZABYTKÓW*



1. Warszawa, socrealistyczna architektura placu Konstytucji.
1. Warsaw, socialist realism architecture in Konstytucji Square.

Niniejszy tekst jest próbą zebrania wieloletnich doświadczeń. Od dawna jako rzeczoznawca uczestniczę w postępowaniach konserwatorskich, m.in. w sprawach wpisów do rejestru i skreśleń, pojawiających się w związku z zamierzeniami inwestycyjnymi dotyczącymi obiektów zabytkowych lub obiektów i terenów objętych strefami ochrony. Podstawowym miernikiem jest tu kwestia wartości zabytkowej, niestety dotąd interpretowanej dowolnie, i to nie tylko przez specjalistów. Prowadzi to często do nacisków osób do tego nieuprawnionych, którym niekiedy (choć bardzo rzadko) ulega służba konserwatorska, wydając decyzje merytorycznie wadliwe. W sprawach spornych brak kryteriów oceny stawia służbę konserwatorską w niezręcznej

sytuacji, nierzadko na pozycji przegranej, zawsze jednak zabiera czas na dodatkowe wyjaśnienia w toku i tak dostatecznie przewlekłych procedur administracyjnych. Pierwszy mój tekst, dotyczący tytułowego problemu, ukazał się w materiałach z konferencji, która odbyła się w Lublinie w 2005 r.¹ Niniejszy tekst natomiast jest wersją rozszerzoną i zapewne na tyle pełną, aby wywołać dyskusję specjalistów. Każdy z nich, kierując się wiedzą i doświadczeniem, niewątpliwie ma także własny system oceny wartości zabytkowej. Istnieje więc możliwość ustalenia wspólnego stanowiska w tej sprawie i opracowania jednolitej, merytorycznej podstawy w tym obszarze działalności konserwatorskiej.

Określenie „zabytek” w języku polskim ma kilka znaczeń, z których dwa są podstawowe. W ujęciu potocznym oznacza rzecz z przeszłości w ogóle. W ujęciu prawnym natomiast to przedmiot lub obiekt poddany ochronie prawnej ze względu na szczególne wartości, stwierdzone naukowo i potwierdzone formalnie wpisem do rejestru zabytków.

Rozbieżność między pojęciem potocznym a określeniem prawnym powoduje, że nie zawsze następuje prawidłowe rozróżnienie merytoryczne między obiektem historycznym – czyli dawnym (tj. powstałym przed dniem dzisiejszym i należącym do przeszłości) – a zabytkowym – czyli dawnym, ale wybranym do indywidualnej ochrony prawnej. O ile ocena wartości rzeczy dawnej nie musi kierować się wyłącznie kryteriami naukowymi, o tyle formalne potwierdzenie statusu zabytku wymaga oceny dokonywanej w toku procedury wpisu do rejestru. Urzędowy formularz wpisu zawiera postanowienie, czyli decyzję administracyjną Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, która powinna być wyczerpująco uzasadniona na podstawie merytorycznych, dokładnych kryteriów.

Brak powszechnie przyjętych kryteriów oceny wartości zabytkowej i nierzadko nieumiejętność dokonania jej, widoczna w wielu postanowieniach, sprawiają, że już podczas wpisu do rejestru zabytków mogą być popełnione błędy, które powodują istotne trudności w prawidłowym działaniu w odniesieniu do obiektów objętych ochroną. Ten problem dojrzał już do szczegółowych rozważań, szerokiej dyskusji oraz ustalenia systemu oceny, który stanowiłby podstawę polityki konserwatorskiej. W niniejszym tekście prezentuję własne przemyślenia, mając nadzieję, że staną się one przyczynkiem do dyskusji. W tej sprawie bowiem teoretyczne rozważania nie będą wystarczające, dlatego przytaczam przykłady dotyczące obiektów nieruchomych.

We wpisach do rejestru często występują dwa zasadnicze błędy: po pierwsze, wiele decyzji nie ma właściwego i przekonującego uzasadnienia, po drugie, pokaźna liczba wpisów została sporządzona bez dokładnego rozpoznania obiektu i jego wartości. Popełniono więc błąd w sztuce, polegający albo na pochopnym, nieuzasadnionym wpisie, albo na wpisie niepełnym, niezawierającym pełnego określenia wartości obiektu i jego elementów. W obu przypadkach powodem jest niedostateczna umiejętność rozpoznania obiektu i sformułowania właściwych wniosków.

Zdarza się, że w rubryce „uzasadnienie” wpisano: „posiada wartości historyczne”. Taki wpis

nie jest satysfakcjonujący, ponieważ jest to tylko ogólnikowe stwierdzenie, które bez szerszego, merytorycznego uzasadnienia pozostaje gołosłowne i, co gorsza, arbitralne. Ponadto może wywołać uzasadnione wątpliwości co do jego zasadności. Bardzo często pojawia się też opis obiektu mniej lub bardziej dokładny i rozbudowany. To też jest błędem, opis obiektu bowiem jeszcze nie uzasadnia decyzji, jest stwierdzeniem faktu, określeniem cech obiektu, a nie jego oceną.

Dane zamieszczone w kartach ewidencyjnych często nie zawierają pełnego zestawu informacji o rzeczywistych wartościach zabytkowych obiektu. Bardzo często ograniczają się do elewacji, pomijając cechy wnętrza, częstokroć bardziej interesującego pod względem zabytkowym.

Przykładem niedostatecznego rozpoznania jest kamienica mieszczańska z XIX w. znajdująca się w mieście średniej wielkości. Położona na jednej z głównych ulic odznacza się symetrycznym układem elewacji, bogatym jej ukształtowaniem i dekoracją (nawet nieco przesadną). Tylko ze względu na elewację obiekt zasłużył na wpis do rejestru, ale to nie wszystko. Podany na karcie rzut parteru pokazuje dwa symetryczne wejścia z sieni do wnętrza budynku. Dalsze oględziny uwidaczniają dwie symetryczne klatki schodowe biegnące wzdłuż sieni po obu jej stronach. Klatki te spotykają się na półpodeście nad sienią od strony podwórza, zaś ze środka podestu szeroki bieg powrotny dociera na poziom I piętra. Takie rozwiązanie, przyjęte na wzór paradnych schodów pałacowych, jest nie tylko oryginalnym, ale wręcz unikatowym rozwiązaniem w kamienicy czynszowej; świadczy też o snobistycznych ambicjach właściciela. Symetrycznych elewacji jest wiele, ale takiej klatki schodowej nie ma w tym mieście, a może nawet i w kraju. Ona właśnie stanowi szczególną wartość zabytkową obiektu, godną zachowania bez zmian, podnosząc jego wartość ogólną. Nie zostało to, niestety, ujęte w karcie. Innym przykładem może być kamienica zlokalizowana w regionie dolnośląskim, położona przy rynku lokacyjnego miasta, na działce średniowiecznej. Skala i bryła budynku stanowią wartościowy element rozplanowania historycznego centrum oraz przestrzennego układu rynku. Elewacja pochodzi z XIX w., jest w stylu klasycystycznym, lecz miernej wartości. Wnętrze zdradza wcześniejsze pochodzenie

budynku, co najmniej XVIII-wieczne. Zapewne w XX w. przebudowano parter budynku, układ pięter pozostał z czasów wcześniejszych, wartościowa jest również drewniana więźba, pochodząca z XVIII i XIX w., oryginalna w układzie konstrukcyjnym. Opis ogranicza się do elewacji, pomija piętra i więźbę.

Te dwa przykłady wskazują, jak ważne są dokładne rozpoznanie i badanie obiektu, nieograniczające się jedynie do powierzchniowych oględzin zewnętrznych. Niedostrzeżenie wartościowych elementów w konserwatorskiej ocenie wartości jest sygnałem braku zainteresowania i nieingerowania. Oznacza to, że można zmienić, a nawet zniszczyć część autentycznej substancji, ujmując całości zabytkową wartość. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że często cenne, niezauważone w porę elementy struktur budowlanych stają się problemem dopiero w toku przebudowy czy modernizacji. Taka sytuacja utrudnia prawidłową ochronę odkrytych elementów wartościowych, nie wspominając o podważaniu wiarygodności decyzji wpisu do rejestru. Niedostateczne rozpoznanie zabytkowych wartości zarówno obiektu, jak i zespołu nie udostępnia odpowiedniej informacji na potrzeby planowania rozwoju miasta i procesów inwestycyjnych oraz porządkowych. Ponadto utrudnia ustalenie warunków konserwatorskich dla zamierzeń inwestycyjnych konserwacji, modernizacji lub przebudowy obiektu, a coraz częściej prowadzi do działania wbrew najlepszym intencjom konserwatorów. I nie chodzi tu tylko o kwestię ewidentnych błędów w ocenie wartości w postaci nieuzasadnionego wpisu do rejestru zabytków, co też zdarza się sporadycznie. Wszystkie te problemy wywołuje również brak kryteriów oceny wartości zabytkowych, kryteriów zaakceptowanych przez specjalistów i przez to środowisko utrwalaonych.

Przykłady te prowokują również do rozważań na temat bardzo rzadko stosowanych, częściowych wpisów do rejestru, które chroniąc rzeczywiste wartości zabytkowe, zapewniają pewną elastyczność inwestycyjną w razie modernizacji czy przebudowy obiektu. We Francji częściowe wpisy są szeroko stosowane i stymulują troskę właścicieli o konserwację cennych elementów budynku.

Wartość zabytkowa

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w art. 3 pkt 1

zawiera definicję zabytku, określając go jako „nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, (...) których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”.

Sformułowanie ustawy zawiera zasadę wyboru, jakkolwiek nie wyraża tego *expressis verbis*. Wybór zaś oznacza, że historyczny obiekt proponowany do indywidualnej ochrony konserwatorskiej w celu jego zachowania powinien mieć wartości wyższe wobec innych obiektów tego samego typu i ponadprzeciętne. Powinny być one wyrażone przez materialne elementy historyczne obiektu. Zasada wyboru jest zgodna z duchem ww. ustawy. Jest więc prawnie obowiązująca i prawidłowa merytorycznie, a w sprawach bezpośrednio dotyczących wpisu do rejestru stanowi punkt wyjścia.

Określenie „zabytek” jest niedostatecznie precyzyjne. Bardziej konkretne określenia są stosowane np. we Francji czy w Niemczech – tam jest używany termin „pomnik historii” (*monument historique, historisches Denkmal, Kunstdenkmal*). Już w tej nazwie zawierają się takie cechy, jak nieprzeciętności i wielkość.

Określony w powołanej Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami podział na wartości historyczne, artystyczne i naukowe jest zabiegiem proceduralnym, ułatwiającym rozpoznanie, ocenę i decyzje służby konserwatorskiej. Z naukowego punktu widzenia jest on nieprawdziwy, gdyż wartości artystyczne i naukowe także odnoszą się do historii obiektu. Lecz podział ten jest bardzo pomocny. Wyodrębnienie wartości artystycznych (w których mogą się zawierać wszelkie wartości przestrzenne czy, inaczej mówiąc, plastyczne) jest uzasadnione, ponieważ w odniesieniu do zachowanych obiektów przeszłość przemawia przez ich substancję materialną. Wartość naukowa określa i uzasadnia nasz stosunek do obiektu. Jest jego fachową oceną, która przyczynia się do określenia miejsca obiektu w minionej i współczesnej kulturze kraju. Warto dodać, że postęp wiedzy i ewolucja poglądów sprawiają, że ukształtowany system oceny wartości zabytkowej może także podlegać modyfikacjom. Podstawowe wartości, jakie reprezentuje obiekt zabytkowy, w naszej praktyce są jednak trwałe. W konkluzji należy przyjąć, że obiekt zabytkowy jest materialnym dokumentem przeszłości, mającym wyróżniające się wartości historyczne i przestrzenne, ważne dla nauki i kultury.

Niezależnie od powyższych uwag można stwierdzić, że powołana ustawa udostępnia wprawdzie

dobrą podstawę merytoryczną do oceny wartości zabytkowej, jednak z natury tego aktu prawnego daje tylko ogólne definicje wartości jako historyczne, artystyczne i naukowe, które to definicje muszą być rozwinięte w uzasadnieniu decyzji konserwatora. Ponadto należy zauważyć, że wartość naukowa wynika z wartości historycznej i artystycznej. Jeśli przedmiot oceny nie posiada nic z tych dwóch wartości (a co najmniej jednej z nich), dla nauki na ogół może mieć wartość jako pozycja statystyczna. W związku z tym głównie wartości historyczne i artystyczne przesądają o wartości zabytkowej obiektu. W przygotowaniu administracyjnej procedury wpisu do rejestru są sporządzane analizy (zawarte na tzw. kartach białych), w których ustawowe, obowiązujące określenia powinny być rozwinięte i uzasadnione szeroko i wnikliwie zgodnie z wymaganiami dokładnej analizy wartości obiektu.

Podstawą ustalenia wartości musi być analiza porównawcza, powołująca inne obiekty, wydarzenia, zjawiska, mogące mieć wpływ na ocenę badanego obiektu. Dopiero na tym tle można umieścić go we właściwym miejscu w hierarchii wartości obiektów historycznych. Ocena wartości zabytkowej wymaga pogłębionej wiedzy, a przynajmniej orientacji w różnych dziedzinach wiedzy historycznej. Z pewnością nie jest to zadanie dla laika, a nawet dla fachowca o wąskiej specjalizacji. Niekiedy wymaga współdziałania specjalistów z kilku dziedzin nauki historii. Zabytkoznawstwo jest więc bogatą dziedziną wiedzy, służącą do precyzyjnego ustalenia wartości lub ich braku, niezależnie od wieku obiektu. To stwierdzenie jest ważne, nie wszystko bowiem co stare, nie wszystko co się może komuś podobać jako obiekt dawny, a nawet nie wszystko co może być przedmiotem prac naukowych można uznać za zabytek, podlegający ochronie prawnej. W praktyce decyzje konserwatorskie są nierzadko kwestionowane nie z pozycji naukowych, ale za parawanem „potrzeby społecznej” lub „odezucia”, za czym najczęściej kryją się osobiste emocje lub własne interesy czy chęć rozgłosu.

Fachowa analiza powinna być dokonywana na wielu płaszczyznach, m.in. w odniesieniu do:

- a) obiektów o tej samej funkcji;
- b) obiektów z tej samej epoki historycznej lub stylu;
- c) otoczenia;
- d) ogólnej liczby tego rodzaju obiektów w miejscowości, regionie, kraju;
- e) obiektów tego rodzaju w innych krajach.

Wyjątkowość obiektu zabytkowego. Na wstępie szczegółowych rozważań należy przyjąć za ww. ustawą podstawowe i bezdyskusyjne założenie, że obiekt zabytkowy to obiekt historyczny o wartości nieprzeciętnej, bogaty w wartości historyczne, artystyczne i naukowe ponad inne obiekty tego rodzaju lub ponad większość obiektów historycznych na pewnym obszarze. Cechę tę należy podkreślić jako zasadniczą różnicę między obiektem historycznym w ogóle (tj. obiektem powstałym przed dniem dzisiejszym) a obiektem zabytkowym (obiektem zasługującym, niezależnie od daty powstania, na specjalne traktowanie).

Można więc stwierdzić, że zabytek (w znaczeniu obiektu podlegającego indywidualnej, instytucjonalnej ochronie, niezależnie od daty powstania) jest czymś wyjątkowym i ważnym. Czymś, co samo będzie przekonywało o swojej wartości i wywoła szacunek ludzi oświeconych (zabytek, jak teatr czy książka, nie dla każdego jest czymś ważnym i potrzebnym), co warto zachować dla potomnych, co stanie się przedmiotem edukacji społecznej, ponieważ zabytków nie chronimy wyłącznie dla specjalistów, ale dla całego społeczeństwa. Tym bardziej potrzebne jest szczegółowe rozważenie cech nadających obiektom materialnym wartość zabytku oraz rozważenie metod ich oceny.

Czas miniony obiektu zabytkowego. Przytoczone wyżej określenie „niezależnie od daty powstania” jest kolejnym założeniem wymagającym komentarza. Zostało ono powszechnie przyjęte w efekcie powojennych doświadczeń polskiego konserwatorstwa dopiero w latach 70. ub.w. Warto przypomnieć, że jeszcze w latach 60. XX w. architektura z okresu XIX-wiecznego eklektyzmu nie była uważana za godną ochrony, którą obejmowano najdalej okres klasycyzmu. Wiele wspaniałych obiektów architektury XIX-wiecznej uległo zniszczeniu.

Szczególny przykład może stanowić powojenna „odbudowa” zrujnowanej ulicy Nowy Świat w Warszawie. W XIX w. obok pozostawionych i niezmiennych XVIII-wiecznych budynków klasycystycznych wzniesiono liczne, wyższe kamienice z bogatą dekoracją eklektyczną. I to one nadawały ulicy wielkomięską skalę. Po wojnie architektoniczny jej charakter został sztucznie „cofnięty” o 100 lat. Odbudowano niskie domy XVIII-wieczne, do nich dostosowując skalę i wystrój architektoniczny innych,

obniżonych i przebudowanych budynków XIX-wiecznych. Nastąpiło to z ogromną szkodą dla historii śródmieścia Warszawy, ale przede wszystkim dla artystycznych wartości ulicy. Zabudowa ulicy Nowy Świat prezentuje dziś skalę małego miasta i architekturę w większości nową, ale dostosowaną do nielicznych autentycznych obiektów klasycystycznych, a więc nijaką, a nawet – ośmielę się twierdzić – byle jaką.

Trzeba przypomnieć, że obecnie metryka obiektu może mieć znaczenie tylko w poszczególnych, wyjątkowych przypadkach, na ogół związanych z relikwiami archeologicznymi. Zasadniczo odgrywa rolę jedynie w związku z innymi wartościami zabytkowymi, a za zabytek może być uznany każdy obiekt, niezależnie od czasu powstania. W tym kontekście należy ubolewać nad likwidacją znanego budynku handlowego w Warszawie, Supersamu, którego współczesna, ale oryginalna i awangardowa konstrukcja zasługiwała, mimo dużego zużycia technicznego, na staranną restaurację z pozostawieniem *in situ*. Niewątpliwie podjęcie takich działań utrudniło to, że Supersam nie został w odpowiednim czasie wpisany do rejestru zabytków. Ubolewania, jakie w związku z rozbiórką budynku pojawiły się w prasie, oparły się na stwierdzeniu, jakoby nie było możliwości wpisania do rejestru obiektów powstałych współcześnie. To nieprawda. Założenie odejścia od określonych granic daty powstania obiektu historycznego pozwala na objęcie ochroną konserwatorską każdego budynku historycznego, tzn. wzniesionego przed dniem dzisiejszym, jeśli posiada inne, nieprzeciętne wartości, kwalifikujące do indywidualnej ochrony. Data powstania na ogół nie ma tu nic do rzeczy.

Należy również wspomnieć, że założenie, iż sama metryka nie stanowi o wpisie do rejestru, działa również w drugą stronę – chroni przed uznaniem za zabytek obiektów dawnych, ale nie przedstawiających poza tym innych wartości historycznych, artystycznych czy naukowych w dostatecznym stopniu. Takie stanowisko często wywołuje sprzeciw historyków, dla których już fakt, że obiekt stanowi część historii, nobilituje go. Na ogół jednak nie rozważa się kwestii części historii. Niestety, to szczególnie historycy domagali się wpisania do rejestru zabytków Pałacu Kultury i Nauki. Przykładem był spór o wpisanie do tego rejestru kamienicy przy ul. Tamka 43 w Warszawie. Przypadek ten został opisany w dalszej części niniejszego artykułu.



2. Warszawa, ul. Nowy Świat przed wojną (wg A. Sołtan, *Warszawa wczoraj*, Gliwice 1998) i obecnie.

2. Warsaw, Nowy Świat Street before World War II, after: A. Sołtan, *Warszawa wczoraj* (Warsaw Yesterday), Gliwice 1998, and at present.

Wartości historyczne

Autentyczność substancji obiektu zabytkowego.

Z materialnym odzwierciedleniem historii wiąże się ważna cecha zabytku, jaką jest autentyczność substancji historycznej obiektu, czyli materiału i struktury. Wartość ta jest szczególnie podkreślana przez Komitet Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego UNESCO jako cecha podstawowa, bez której nie może być mowy o wpisie o uznaniu za zabytek. W jednym tylko, szczególnym przypadku Komitet odstąpił od tej zasady. Budynki Starego Miasta w Warszawie zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego nie jako obiekty zabytkowe, ale jako niepowtarzalny przykład wyjątkowej, całkowitej i wzorowej pod względem fachowym, nowoczesnej rekonstrukcji zespołu obiektów historycznych, w którym większość substancji jest nieautentyczna. To jedyny wpis na tę listę, w którym autentyczność substancji nie odegrała zasadniczej roli. Jednocześnie jednak zastrzeżono jednostkowy charakter tej decyzji. Zdaniem Komitetu wszelka rekonstrukcja z zasady obniża autentyczność obiektu.

Działalność Komitetu Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego dotyczy wartości kultury materialnej w zasięgu światowym. Jego wskazania, dotyczące zasad, są jednak uniwersalne, aktualne na wszystkich płaszczyznach problematyki zabytkowej – krajowej, regionalnej czy lokalnej.

W niezrozumieniu spraw konserwatorskich często pojawia się pogląd o równoważności wartości autentyku i jego rekonstrukcji. Zamiast konserwować, wskazane byłoby rozebranie i odtworzenie kształtu w nowym materiale i konstrukcji. Taki pogląd często przyświeca działaniu właścicieli, niekiedy nabywających zabytkowy obiekt z takim zamiarem lub celowo doprowadzających go do ruiny, zaniedbując jego konserwację. Nie trzeba dodawać, że jednym z celów takich działań jest uzyskanie lepszych cech użytkowych i funkcjonalnych nowego obiektu, co często przekłada się na współczesny standard i zyski płynące z eksploatacji. Jednak żadna rekonstrukcja nie zastąpi autentycznej substancji obiektu, w której widać wyraźnie również historyczne sposoby wznoszenia budynków, znacznie odbiegające od współczesnych. Dawna substancja tworzy oryginalne struktury budynków, prawdziwe w sensie historycznym. To problem szerszy, wymagający osobnego omówienia, dlatego stanowisko Komitetu UNESCO należy przyjąć bez komentarza.

Autentyczność substancji, funkcji i formy.

Według Marii Sołtysik: „Autentyzm dzieła architektury zawiera w sobie trzy główne komponenty: autentyzm materiału i struktury, autentyzm funkcji oraz autentyzm formy. Autentyzm materiału i struktury w odniesieniu do obiektu zachowanego jest praktycznie zawsze tylko częściowy. Trwałość materiałowa i konstrukcyjna każdego przedmiotu jest czasowo mocno ograniczona. Po przekroczeniu tej granicy substancję materialną trzeba konserwować, wymieniać lub odnawiać, a w trakcie tych procesów każdorazowo traci ona część swojej autentyczności. (...) Często przy odbudowie lub rekonstrukcji używa się ponownie materiału budującego pierwotną strukturę obiektu, co oczywiście wpływa korzystnie na stopień autentyczności rezultatu prac”. To twierdzenie w pełni podzielam².

Autentyzm formy obiektu zabytkowego może mieć różny zakres. Najdalej idąc, jest to zachowanie obiektu bez zmian, co jest możliwe bardzo rzadko. Najczęściej autentyzm formy jest ograniczony zmiennymi losami obiektu lub działaniami świadomymi. Niekiedy dotyczy tylko bryły zewnętrznej i elewacji (np. Zamek Ujazdowski w Warszawie). Dotyczy również obiektów wzniesionych zgodnie z minionymi zasadami kompozycyjnymi. W takich przypadkach nie można mówić o autentyczności *sensu stricto*, umownie można przyjąć, że jest to „autentyzm formy”.

Trzeba też dodać, że obiekty odtwarzane nie muszą stanowić dawnego kształtu tego samego miejsca, mogą być odtwarzane na podstawie stylu danej epoki. Pałace i zamki, w razie braku bardzo rzadko zachowanego autentycznego wyposażenia, są wyposażane np. w meble, pochodzące z innego miejsca, ale z tej samej epoki. W ten sposób jest odtwarzane dawne wyposażenie wnętrza. W zakresie architektury i urbanistyki są stosowane niekiedy daleko idące modyfikacje formy, jeżeli celem jest uzyskanie charakteru dawności obiektu czy zespołu.

Przykładem jest większość powojennej zabudowy mieszkalnej Starego Miasta w Sandomierzu, a zwłaszcza wschodnia pierzeja rynku. Tworzy ją ciąg 3-kondygnacyjnych kamienic z wysokimi dachami, stolarką wykonaną wg historycznych wzorów. Jest to jednak nowa zabudowa powojenna, powstała na miejscu wcześniejszej, z której zachowały się tylko piwnice. Ta autentyczna zabudowa była uboga pod każdym względem, nie miała też wartości



3. Sandomierz, wschodnia pierzeja rynku.
3. Sandomierz, eastern frontage of the market square.

architektonicznych. Zniszczona w czasie wojny, stanowiła pole do wzniesienia zabudowy, odpowiadającej walorami architektonicznymi najlepiej zachowanym kamienicom rynkowym i do nich dostosowanej pod względem formy. Szczególnym przykładem jest nowa zabudowa historycznego centrum Kołobrzegu, które zostało całkowicie zniszczone podczas II wojny światowej. Nowy zespół zabudowy powstał w latach 70. i 80. wg indywidualnej i oryginalnej koncepcji architekta. Historyczna forma została powtórzona tylko w zakresie rygorów urbanistycznych tj. dawnych linii zabudowy, podziału na bloki i działki, skali zabudowy. Architektura jest współczesna, ale mimo to ogólnie nawiązuje do charakteru historycznych zespołów staromiejskich w takim stopniu, że traktowana jest jako stare miasto.

Autentyzm funkcji pierwotnej rzadko może być zachowany. Dobrze, jeśli funkcja jest zbliżona do pierwotnej, np. dawna kamienica mieszczańska zachowuje funkcje handlowe, które są aktualne w każdej epoce. Gorzej sytuacja przedstawia się

z utrzymaniem funkcji przemysłowych – na ogół, niestety, to się nie zdarza. Jeśli są obiektami hotelowymi czy muzealnymi, tracą autentyzm. Istnieją jednak formy incydentalnego i częściowego zachowania funkcji w sytuacji, gdy obiekt staje się np. miejscem odtwarzania wydarzeń historycznych. Najczęściej autentyczna funkcja kontynuowana jest w budynkach sakralnych.

Autentyczność substancji, występując jako cecha obiektu, nie może być jedynym kryterium wartości zabytkowej. Taką cechą może mieć nawet najbardziej prymitywny obiekt budowlany, wzniesiony np. przed tygodniem. Autentyzm substancji podnosi, a niekiedy uzasadnia wartości historyczną, artystyczną i naukową. To łącznie przydaje ważności całemu obiektowi. Należy dodać, że autentyzm substancji jest wartością nie do zastąpienia, w związku z czym odgrywa szczególną rolę w badaniach i ocenie obiektu.

Materialne odzwierciedlenie historii. Jedną z najważniejszych i niezbędnych cech, jakie powinien posiadać obiekt zabytkowy, jest odzwierciedlenie historycznego charakteru i historycznej

funkcji obiektu w jego materialnej strukturze przestrzennej. Przykładowo, blankowanie murów zamku, koło wodne młyna czy przejazd bramny na podwórze lub dziedziniec to materialne atrybuty funkcji obiektów, które określają ich historyczny charakter. Rodzaj oraz liczba tych elementów podlegają ogólnym zasadom oceny wartości, jednak samo ich fizyczne istnienie trzeba uznać za niezbędne do pozytywnej oceny wartości zabytkowych. Osobną część w tym zakresie tworzą obiekty o nietypowej lub rzadkiej funkcji, np. obiekty minionej techniki, w których szczególną rolę odgrywa wyposażenie techniczne.

Brak fizycznych cech, odzwierciedlających bezpośrednio historyczny charakter i historyczną funkcję obiektu nie daje podstaw do uznania go za zabytek zasługujący na indywidualną ochronę konserwatorską. Jeżeli był związany z ważnymi wydarzeniami historycznymi, artystycznymi, naukowymi tylko jako ich miejsce, można mówić jedynie o niematerialnych wartościach obiektu.

Wartość dokumentu historii. Emocjonalne więzi z przeszłością przekładają się na zainteresowanie obiektem historycznym, jego strukturą, konstrukcją i materiałem. Jego wartość historyczną można określić tylko za pomocą posiadanej wiedzy zarówno historycznej, jak i wynikającej z rozpoznania tego obiektu.

Należy raz jeszcze podkreślić, że wartość historyczna nie wiąże się jedynie z metryką. Dawność powstania obiektu jest faktem historycznym, ale nie jest wartością historyczną. Pojęcia te nie są jednoznaczne. Nie zawsze wszystko co stare od razu zasługuje na miano zabytku. Sama metryka jest mniej ważna dla oceny wartości historycznej (z wyjątkiem przypadków szczególnych). Obiekt dawny ma wartość historyczną, jeśli wiąże się on z czymś ważnym lub co najmniej istotnym dla szeroko pojętej historii (miejscowej, regionalnej, kraju) i w związku z tym obiekt staje się dokumentem dziejów. Aby przybliżyć ocenę, zostały wprowadzone trzy pojęcia – dokument historii, świadectwo historii i niemy świadek historii. Niemym świadkiem historii może być każdy obiekt dawny. Za świadectwo historii jest uznawany obiekt, który przekazuje informacje historyczne odnoszące się do osób i zjawisk, ale mające znaczenie tylko jako fakt towarzyszący historii, ale jej nie współtworzący (np. jeżeli są znani inwestorzy lub właściciele obiektu, którzy poza tym faktem nie są notowani jako osoby ważne w historii, choćby lokalnej).

Obiekt staje się dokumentem historii, jeżeli niesie istotne informacje historyczne.

Wartość historyczna obiektu staje się priorytetowa i godna uwagi, jeżeli:

- a) obiekt był miejscem ważnych funkcji politycznych (zamki, ratusze, np. ratusz Starego Miasta w Lublinie, siedziba nie tylko władz miasta, ale także Trybunału Koronnego), społecznych, np. naukowych (tzw. Małachowianka, znana szkoła w Płocku), kulturowych (warszawska Zachęta) i kultowych (świątynie i cmentarze, a zwłaszcza miejsca pielgrzymek), gospodarczych (dawne zespoły dworskie i folwarczne, fabryki i urządzenia techniczne, np. Żuraw w Gdańsku);
- b) obiekt lub miejsce są bezpośrednio związane z ważnymi wydarzeniami historycznymi (np. klasztor w Oliwie, gdzie w 1660 r. podpisano traktat pokojowy ze Szwedami), pole bitwy historycznej (np. pod Raclawicami);
- c) obiekt jest wprost związany z ważnymi zjawiskami historycznymi, m.in. dotyczącymi rozwoju i przemian w dziedzinie architektury i urbanistyki (np. wspomniany Supersam w Warszawie), odzwierciedlający je jako obiekt wysoce charakterystyczny dla danego okresu albo wysoce twórczy;
- d) obiekt jest bezpośrednio związany z ważnymi postaciami historii (Żelazowa Wola, dom w Wadowicach, Stawiska), także z osobami żyjącymi (dwór w Lusławicach). Wartość tę może posiadać obiekt, zespół lub miejsce.

Wartość historyczna nie występuje więc samodzielnie jako metryka, ale zawsze w powiązaniu z inną wartością jako świadectwo czegoś nieprzeciętnego, ważnego, niezwykłego, co zdarzyło się w przeszłości. Tego data powstania obiektu jeszcze nie zapewnia, a jej fetyszycacja *a priori* prowadzi do nadawania miana zabytku dowolnym grupom obiektów przeciętnych, powstałych w dowolnie wybranej epoce, tylko dlatego że powstały przed dniem dzisiejszym. Prowadzi to do wynaturzenia pojęcia zabytku, swego rodzaju „dewocji zabytkowej” (jeśli powodowana bezinteresownością) lub do świadomego nadużycia (jeśli powodowana wymiernym interesem). W praktyce zdarza się i jedno, i drugie.

Typowym przykładem nieporozumienia w tej kwestii była sprawa wartości zabytkowej kamienicy, położonej przy ul. Tamka nr 43 w Warszawie, o której wpisanie do rejestru zabytków toczyła bój grupa działaczy społecznych pod

hasłem zachowania „najstarszej kamienicy na ul. Tamka”. Kamienica nie miała innych wartości historycznych. Dla historyka architektury i urbanistyki nie jest tajemnicą, że pierwszymi budynkami czynszowymi, jakie powstawały na miejscu rozparcelowanych terenów rolnych czy ogrodowych, były budowle bardzo skromne, często wręcz tandetne, wznoszone dla ubogich lokatorów. Inwestorzy i budowniczowie nie mieli ambicji w zakresie twórczości architektonicznej. Dopiero w następnych etapach rozwoju zabudowy wielkomiejskiej powstawały tam dzieła wartościowe pod względem architektonicznym, technicznym i użytkowym. Takim wczesnym obiektem bez wartości, nie jedynym w Warszawie, była pierwsza kamienica przy Tamce, zresztą już rozebrana. Na jej miejscu powstanie nowoczesny budynek, który na pewno wzbogaci okoliczny krajobraz. Jednak dotąd sprawa Tamki jest przedmiotem ataków na konserwatorów, którzy wydali zgodę na rozbiórkę, a także na piszącego te słowa, ze strony zaciętrzewionych „miłośników zabytków”, niedysponujących należyłą wiedzą merytoryczną w zakresie zabytkoznawstwa oraz historii urbanistyki.

Należy wyraźnie stwierdzić, że na uwagę zasługuje obiekt „najstarszy”, jeżeli to oznacza, że jest on pierwszy z wielu ważnych dla historii zjawisk.

Wartość historyczna może być główną, a nawet jedyną wartością wpływającą na potrzebę ochrony. Oto przykłady. W dolnej partii murów dzwonnicy katedralnej w Płocku znajduje się fragment muru kamiennego, który nie wywołuje wzruszeń artystycznych, nie jest szczególnym dziełem techniki

budowlanej, lecz jego wartość historyczna jest bezcenna (a co za tym idzie też naukowa), ponieważ ten mur jest fragmentem palatium Bolesława Krzywoustego. Jest to więc materialny relikwiarz historii niezwykle dla nas wagi, związany bezpośrednio nie tylko z dziejami kraju w okresie, gdy Płock był stolicą Polski, ale także z jednym z królów, stanowiący ponadto materialny dokument budownictwa rezydencjonalno-obronnego w Polsce wczesnośredniowiecznej.

Odmienny przykład można podać, powołując się na Anglię. Wędrując londyńskim City, wypełnionym potężnymi gmachami siedzib banków i korporacji, co jakiś czas spotyka się wciśnięty między szklane wieżowce mały 2- lub 3-kondygnacyjny dom z wysokim dachem, niewielkimi oknami, czasem o nieco zaburzonej ze starości konstrukcji, przypominający bajki z dzieciństwa, najczęściej ozdobiony jedynie sztyldem o dziwacznej treści. Do takich budowli należą wiekowe puby, nieco komicznie prezentujące się na tle współczesnej monumentalnej architektury. Dynamiczny rozwój po wojnie sprawił, że prawie cała stara wielkomiejska zabudowa City została rozebrana, łącznie ze średniowiecznymi obwarowaniami. Pozostawiono jedynie puby, niezależnie od ich metryki. Niektóre z nich mają wartość architektoniczną, inne nie wyróżniają się niczym szczególnym, są raczej dziełem prostego budownictwa niż architektury. O ich pozostawieniu zdecydowała niematerialna wartość historyczna, związana z tymi obiektami. Uznano bowiem, że właśnie londyńskie puby są wyrazem tradycji obyczajowej i najlepszym dokumentem ciągłości historycznej „dobrej, starej Anglii”.



4. Warszawa, nieistniejący już bydynek przy ul. Tamka 43.
4. Warsaw, non-extant building in 43 Tamka Street.

Wartość historyczną mogą potęgować legendy dotyczące danego miejsca. Typowym przykładem jest Jasna Góra. Według wiarygodnych badań historyków obrona klasztoru była epizodem wojny, bez większego znaczenia militarnego. Umiejętnie rozbudowana legenda wyniosła to miejsce do rangi największego w dziejach obronnego szczytu kraju; powstała dodatkowa, niematerialna wartość symbolu.

Im bardziej złożona wartość historyczna obiektów, tym wyższe może być ich miejsce w ocenie, tym większy zakres ochrony konserwatorskiej. Przykładowo, największe stare fabryki w Łodzi reprezentują wartości historii: polityczno-społecznej (jako powstałe w wyniku działań rządu Królestwa Kongresowego stymulujących rozwój przemysłu), gospodarczej (jako dokument przyspieszenia rozwoju gospodarczego wg nowej dziedziny produkcji), a także rozwoju techniki, budownictwa, architektury i urbanistyki.

Wartość historyczna jest reprezentowana przede wszystkim przez materialne cechy obiektu, tj. usytuowanie, rozmiary, konstrukcję, materiał, sposób rozwiązań funkcjonalno-przestrzennych, a przemawia przez materialnie zachowaną strukturę i substancję historyczną. Tylko wtedy, gdy istnieje realna materia obiektu, może on pretendować do ochrony i wpisania do rejestru zabytków. Jednakże wartość historyczna może występować także w odniesieniu do obiektów niezachowanych fizycznie – jako historyczna tradycja miejsca. W takim przypadku mieści się w kategorii wartości niematerialnych.

Wartości artystyczne

Określenie „wartości artystyczne” odnosi się do wielu dziedzin twórczości. W jednym obiekcie nieruchomym może obejmować wartości twórcze architektury i budownictwa, sztuki dekoracyjnej (rzeźby i malarstwa), sztuki użytkowej, sztuki inżynierskiej. Poza tym istnieją urbanistyczne wartości przestrzenne, związane z rolą obiektu jako części szerszego krajobrazu, zwłaszcza miejskiego, składającego się z układu terenu, rozplanowania, zabudowy i krajobrazu naturalnego.

Pod określeniem wartości artystycznej należy rozumieć wartości przestrzenne będące efektem świadomej twórczości, a także wszelkie wartości estetyczne oddziałujące emocjonalnie, które wynikły albo z zaplanowanych działań, albo powstały w rezultacie spontanicznego lub przypadkowego zestawienia elementów przestrzennych, spowodowanego przyczynami pozaartystycznymi. Ocenie podlegają cechy plastyczne, stylistyczne, dekoracyjne,

ale też funkcjonalne (w tym szczególnie układ wewnętrzny), konstrukcyjne, materiałowe oraz sytuacyjne w najszerszym postrzeganiu wartości estetycznych i artystycznych *sensu stricto*. Najczęściej analiza obejmuje różne okresy twórczości, obiekty historyczne bowiem rzadko zachowują kształt z czasu powstania, stanowiąc konglomerat form kolejnych przekształceń.

Ocena zabytkowej wartości artystycznej obiektów architektury.

Przedmiot oceny stanowią wszystkie cechy przestrzenne obiektu, a także sposób jego wkomponowania w otoczenie. Są to:

- a) usytuowanie w terenie;
- b) kompozycja bryły;
- c) kompozycja układu przestrzennego wnętrza;
- d) konstrukcja;
- e) materiały;
- f) styl względnie stylistyczna konwencja całości oraz poszczególnych elementów architektury, w tym dekoracji;
- g) artystyczne cechy związku z otoczeniem.

Ocena wartości artystycznej obiektu architektury powinna zawierać się w odpowiedziach na cztery pytania:

- a) W jakim stopniu obiekt odzwierciedla epokę, ukazuje charakterystyczne cechy jej twórczości, w jakim stopniu reprezentuje jej osiągnięcia? W tym zakresie ocenie podlegają skala oraz bogactwo formalne bryły, układu wnętrza, elewacji (formy proste, złożone, skomplikowane) – nie może to być jednak jedyne kryterium oceny.
- b) W jakim stopniu obiekt jest osiągnięciem twórczym? W tym zakresie trzeba ocenić, czy jest on efektem naśladownictwa (formy uproszczone, powtarzalne, charakterystyczne, które też mogą osiągnąć wysoki poziom artystyczny), a w jakim stopniu jest dziełem własnym autora (indywidualnym, oryginalnym, nowatorskim). Najwyżej należy ocenić dzieła prekursorskie, otwierające nowe możliwości twórcze i dające początek nowym prądom twórczym.
- c) Jaka jest rola i ważność usytuowania obiektu w zespole i krajobrazie? Ta ocena jest szczególnie ważna w odniesieniu do historycznych zespołów miejskich, gdzie występuje korelacja między usytuowaniem a rangą społeczną i formą obiektu. Ponadto występuje tu usytuowanie podporządkowane (w pierzei), uprzywilejowane (na narożniku pierzei lub na zamknięciu widoku), indywidualne (na własnej działce). W tym zakresie ważne jest stwierdzenie, czy obiekt jest elementem

5. Warszawa, wytwórnia wódek „Koneser”. Brama główna.

5. Warsaw, "Koneser" Vodka Factory. Main gate.



organizującym przestrzeń wnętrza ulicy, placu, nabrzeża, szerszego krajobrazu, czy jest ekspozycyjny dodatkowo skalą i bryłą lub ukształtowaniem terenu, czy jest dominantą we wnętrzu lub w sylwecie zespołu urbanistycznego, czy tylko wypełnia fragment struktury przestrzennej zespołu.

- d) Jak wielka jest siła oddziaływania estetycznego? Wartość estetyczna jest związana ze szczególną cechą artystycznej atrakcyjności obiektu, tj. siłą wywoływania wzruszeń natury estetycznej, np. widoku licznych wież w panoramie miasta, bogato sklepionych wnętrz gotyckich lub krajobrazu. Wartości estetyczne muszą być analizowane pod względem kształtów interesującej estetycznie kompozycji przestrzennej, barw, czyli malowniczości (sugestywność kolorystyczna), ogólnego bogactwa form, monumentalności itp. Szczególnie istotnym elementem oddziaływania estetycznego może być związek obiektu z elementami krajobrazu naturalnego.

Ocena zabytkowej wartości obiektów i urządzeń przemysłowych. Zabytkowa wartość dawnych obiektów przemysłowych historyczna i naukowa

jest zawarta głównie w autentycznym wyposażeniu technicznym, maszynach i przemysłowych urządzeniach muzealnych. Ocena może być pozytywna, jeżeli:

- a) zainstalowanie tego wyposażenia zapoczątkowało rozwój tej gałęzi przemysłu w danym miejscu, regionie, kraju;
- b) wyposażenie techniczne stanowi zestaw urządzeń charakterystyczny dla pewnego etapu rozwoju przemysłu lub obrazuje istotny etap kolejnych kluczowych przemian w rozwoju przemysłu (np. jeżeli jest związane z technologią, stanowiącą ważny element rozwoju danej gałęzi przemysłu);
- c) jest związane z osobami wybitnych wynalazców i organizatorów przemysłu lub z najlepszymi producentami urządzeń przemysłowych;
- d) zachowało się w całości lub tylko w części, ale obrazującej dawne wyposażenie i działanie ciągu technologicznego;
- e) jest zestawem produkcyjnym lub pojedynczym elementem zestawu, zachowanym wyłącznie w tym egzemplarzu, a więc unikatowym.

Jeżeli nie zachowały się dawne urządzenia i wyposażenie techniczne (co jest największym zubożeniem wartości obiektu przemysłowego), to



6. Warszawa, wytwórnia wódek „Koneser”. Teren zakładu.
6. Warsaw, “Koneser” Vodka Factory. Area of the works.

przedmiotem oceny może być tylko obudowa zewnętrzna, rozpatrywana pod względem wartości zabytkowej budownictwa i architektury. Odnosi się to zwłaszcza do obiektów fabrycznych, w których aż do naszych czasów wprowadzano częste zmiany wyposażenia produkcyjnego.

W XIX w. obiekty i urządzenia produkcji wielkoprzemysłowej (fabryki, wielkie piece), a także kolej żelazna cieszyły się prestiżem jako nośniki postępu ludzkości. Dlatego duże fabryki lub ważne dworce kolejowe były projektowane przez uznanych architektów. Wyróżnia je wysoki poziom artystyczny, co stanowi podstawę do objęcia ochroną i wpisem do rejestru zabytków. Przykładem może być dawna fabryka Poznańskiego w Łodzi czy fabryka wódek „Koneser” w Warszawie. Budowa tych obiektów przyczyniła się także do rozwoju ogólnego poziomu techniki budowlanej i także z tych względów poszczególne obiekty mogą zasługiwać na ochronę konserwatorską jako zabytki architektury i budownictwa, a nie tylko techniki.

W XX w. wraz z rozwojem przemysłu obiekty przemysłowe straciły wyjątkowość, architektura ideologizująca nie była już potrzebna. Nastąpiły

natomiast ogromne zmiany w budownictwie, wynikające z postępu techniki budowlanej, zmian materiałowych i konstrukcyjnych. Dlatego wartości zabytkowe XX-wiecznych obiektów przemysłowych należy rozpatrywać w kategoriach głównie budownictwa użytkowego (nie pomijając oczywiście architektury), biorąc pod uwagę następujące cechy:

- a) wyjątkowość konstrukcji, stanowiącej istotny postęp w rozwoju tego typu budownictwa, a więc cechy wynalazczości i prekursorstwa;
- b) zastosowanie nowych materiałów, mające istotny wpływ na cechy funkcjonalno-przestrzenne obiektu;
- c) oddziaływanie obiektu jako wzorca w rozwoju i rozpowszechnianiu tego typu konstrukcji;
- d) przykład zestawu urządzeń charakterystycznego dla pewnego etapu rozwoju przemysłu.

Na wartość zabytkową obiektów przemysłowych mogą wpływać także ich walory urbanistyczno-krajobrazowe, wynikające z usytuowania (zwłaszcza dominacji w krajobrazie), odrębności ukształtowania przestrzennego oraz architektury. Typowym przykładem są obiekty wysokie, np.

kominy fabryczne czy wieże ciśnień. Jako przykłady można również wymienić Żuraw w Gdańsku, zespół spichrzy w Bydgoszczy, a także urządzenia i ciągi kanałów (np. Kanał Augustowski), sztucznych zbiorników wodnych itp.

Ocena wartości krajobrazowej. Pod pojęciem wartości krajobrazowej zazwyczaj kryje się malowniczość, czyli plastycznie emocjonalne oddziaływanie kształtów i barw. Przedstawiając rzecz w uproszczeniu, widok krajobrazu oddziałuje w dwojaki sposób: poprzez zharmonizowanie, tworzące jednolity charakter widoków miejsca, a także poprzez ekspresyjne zróżnicowanie, w postaci widoków wywołujących silne emocje. Krajobraz miasta (lub zespołu budowlanego) jest często bardzo zróżnicowany, tworzą go bowiem nawarstwienia obiektów różnego rodzaju, skali i bogactwa form, a także elementy naturalne, takie jak układ terenu, zieleń, woda.

Ocena wartości krajobrazowej jest o tyle trudna, że krajobraz ciągle się zmienia, zarówno w wyniku procesów naturalnych, jak i w efekcie działań człowieka. Podobnym przeobrażeniom ulegają oceny jego wartości estetycznej. Aby dokonać oceny wartości krajobrazowej, należy wyodrębnić stałe i niezmiennie elementy krajobrazu. Do stałych zaliczyć trzeba takie elementy naturalne, jak historyczne ukształtowanie terenu, tzn. jego obszar i rzeźbę (wzgórza, doliny), układ cieków wodnych, zieleń zabytkową objętą ochroną konserwatorską oraz wzniesione ręką ludzką zabytkowe zespoły i obiekty budowlane. Pokrycie terenu inną zielenią oraz budownictwo niezabytkowe lub nowo wznieszone są zmiennymi elementami krajobrazu, które również muszą podlegać ocenie.

Negatywnym przykładem przemian krajobrazu jest otoczenie historycznego centrum Sandomierza. Znajdujący się obok Starego Miasta zespół jarów, unikatowy fragment zabytkowego zespołu miejskiego, integralnie z nim związany przestrzennie, został w dużym stopniu zniszczony przez nową zabudowę willową, usytuowaną na terenie jarów w latach 80. i 90. XX w. Proces ten jest kontynuowany z pełną akceptacją władz miejskich i wielką szkodą dla krajobrazowej wartości tej części miasta, która zmienia się w dzielnicę willową. To właśnie krajobraz, a zwłaszcza ta jego część stanowiła unikatową wartość Sandomierza, dziś znacznie i bezpowrotnie pomniejszoną.

Wartości naukowe

Wartości naukowe obiektu mogą w miarę upływu czasu ulegać przemianom. Wynika to nie tylko z postępów wiedzy na temat tego obiektu, ale także ze zmiany jego znaczenia dla kultury. Postęp w dziedzinie naukowych badań zabytkoznawczych oraz interpretacji historii odbywa się nieprzerwanie, a wraz z nim rozszerzają się zakres i metody upowszechniania wiedzy. Wartość naukowa jest wartością wielowątkową. Poza cechami własnymi obiektu dużą rolę odgrywają także inne czynniki, np. atrakcyjność obrazu historii.

Wartość dokumentu dziejów. Rozważając znaczenie obiektów historycznych jako elementów „scenografii dziejowej”, można dojść do wniosku, iż ważnym czynnikiem oceny wartości także ze względów naukowych jest spojrzenie na obiekt jako „statystę lub uczestnika” przemian dziejowych, czyli niemego świadka, świadectwo i dokument historii.

Każdy obiekt dawny, czyli historyczny, w każdym stanie zachowania, jest świadkiem historii. Jednak samo to, że powstał w przeszłości, nie stanowi o wartości dla nauki. Jeżeli obiekt nie posiada wartości historycznej i artystycznej (zgodnie z kryteriami uprzednio wymienionymi), może stanowić tylko wartość statystyczną, godną odnotowania w ramach dokumentacji np. konserwatorskiej. Można uznać więc, że dopiero potwierdzone fakty jego indywidualnych związków z historią czynią z niego świadectwo dziejów. Jeżeli fakty związane z obiektem nie miały szczególnego znaczenia historycznego, lokalnego czy ponadlokalnego, obiekt można uznać jedynie za świadectwo dziejów. Zasluguje on na odnotowanie w postaci archiwalnej dokumentacji konserwatorskiej.

Dokumentem dziejów, zasługującym na indywidualną ochronę jako obiekt zabytkowy jest obiekt, który niesie informacje ważne dla dziejów kraju: politycznych, społecznych, kulturalnych. Ocena odnosi się do wartości zarówno historycznych, jak i artystycznych, obejmuje całość ważności obiektu dla procesów rozwoju w każdej dziedzinie. Ocenie naukowej podlegają głównie te cechy obiektu, które stanowią o jego reprezentatywności w przypadku zjawisk szczególnie ilustrujących epokę, tj. rozwoju twórczości ilustrującej rozwój gospodarczy (w tym techniki), stosunków społecznych, a także poglądów ideowych oraz powiązań z ważnymi wydarzeniami i postaciami.

Na tym etapie analizie podlegają jego cechy materialne charakteryzujące stopień jego reprezentatywności, jego rodzaj, epokę, cechy ilustrujące przemiany obiektu w czasie jako świadectwo ogólnych przemian, cechy ilustrujące rozwój, etapy i osiągnięcia twórczości indywidualnej wybitnych twórców, a także cechy wynikające ze związku obiektu z wydarzeniami i osobami. Niezbędną cechą obiektu jako dokumentu historii jest autentyczność jego materialnej substancji, zachowana przynajmniej w takiej części, która jest bez wątpienia widocznym poświadczeniem przeszłości.

Wartość obiektu jako przedmiot badań.

Wartość ta jest tym większa, im więcej niesie informacji ważnych dla nauki. Jest też istotna, jeżeli stawia istotne pytania, na które na razie nie ma odpowiedzi, ale mogą one otwierać nowe płaszczyzny badawcze. Należy jednak przedstawić pewne zastrzeżenia: wartość obiektu jako przedmiotu badań nie musi ściśle odpowiadać wartości historycznej i artystycznej. Zależy ona również od tematu badań i wagi, jaką przedstawia obiekt. Wartość dla nauki może być więc wartością samoistną; wartość wystarczającą dla dalszych badań naukowych może mieć dokumentacja obiektu, niekoniecznie zaś on sam. Odnosi się to szczególnie do obiektów, które w świetle analizy nie mają dostatecznych wartości, aby je bezwzględnie zachować i chronić indywidualnie jako obiekty zabytkowe, a ich wartość historyczna i wartość naukowa zasługują na odnotowanie. Takie obiekty, jakkolwiek są świadkiem czy nawet świadectwem historii, nie mogą być uznane za ważny dokument historii zasługujący na ochronę.

W każdym przypadku prawidłowa dokumentacja konserwatorska zapewnia „drugie życie” obiektu historycznego nawet po jego fizycznym

zniszczeniu. Jeżeli istnieje dokumentacja, obiekt pozostaje w świadomości ludzi. Od dawna znane są metody prezentowania dokumentacji technicznej w postaci widoków, perspektyw i modeli plastycznych, które przemawiają nie tylko do specjalistów. Nowoczesne metody komputerowego przetwarzania danych stwarzają nowe, nieprzewidywane dotąd i na razie niezbyt rozpowszechnione możliwości wizualnego obcowania z obiektami już nieistniejącymi fizycznie.

Wartość edukacyjna istnieje, jeżeli obiekt:

- a) ma dostateczną czytelność przekazu, istotną zwłaszcza w odniesieniu do wartości historycznej, czyniącą obiekt materialną ilustracją historii;
- b) może stanowić inspirację lub wzorce do współczesnej działalności, zawarte głównie w wartości artystycznej obiektu.

W zasadzie im wyższa jest wartość historyczna i artystyczna, tym wyższa jest też wartość edukacyjna, tzn. zasób treści, jakie zawiera obiekt, które mogą być instruktywne w procesie edukacji indywidualnej i społecznej. Ważną rolę modyfikującą odgrywa czytelność obiektu w odniesieniu do przekazu historii. Jest ona proporcjonalna do stopnia odzwierciedlenia historii w materialnej strukturze obiektu. W tym sensie zachowane relikty obiektów, czytelne wyłącznie dla specjalistów, mają ograniczone wartości edukacyjne. Dlatego za jeden ze sposobów podniesienia wartości edukacyjnych należy uznać rekonstrukcję traktowaną indywidualnie jako zabieg wyjątkowy oraz – co należy podkreślić – ograniczony do wartościowych obiektów zabytkowych. Rekonstrukcja może być dokonana jedynie na podstawie danych wiarygodnych i przeprowadzona zgodnie z fachową wiedzą.

7. Warszawa, ul. Hoża 55, pozostałości po dawnej zabudowie odlewni Braci Łopieńskich.

7. Warsaw, 55 Hoża Street, remnants of a former Łopieński Brothers foundry.



Historyczne wartości niematerialne

Świadomie zostały wyodrębnione wartości niematerialne obiektu, jakkolwiek wiążą się one ściśle z historią. Są wyrazem subiektywnego odbioru obiektu lub miejsca ze strony jednostki lub grupy, stanowiąc element psychologii i socjologii społecznej.

Wartość emocjonalna przeżyć religijnych jest związana przede wszystkim z obiektami kultu, które jako symbole *sacrum* i miejsce silnych przeżyć duchowych mają szczególnie wysoką wartość niematerialną. Siła i powszechność przeżyć religijnych decydująco podnosi zabytkową wartość obiektów, nawet jeżeli ich wartości historyczne są mierne, artystyczne zaś – małe lub nie istnieją (to ostatnie stwierdzenie dotyczy zwłaszcza cmentarzy, ale także niektórych świątyń).

Wartość tradycji historycznej obiektu lub miejsca może przybrać dwojaką formę. Może to być tradycja żywa – nadal aktywna, polegająca na kontynuowaniu określonej działalności w jednym obiekcie lub miejscu w sposób ciągły. Jako przykład może posłużyć dom przy rynku sandomierskim, w którym znajduje się apteka, działająca w tym miejscu nieprzerwanie od 80 lat. W tej tradycji mieści się także dom, w którym rzemieślnik prowadzi dalej wytwórczość wg dawnych technik przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Wartość tradycji żywej może być czynnikiem dodatkowym, podnoszącym zabytkową wartość obiektu lub zespołu. Największą rolę w podtrzymaniu tradycji odgrywają obrzędy historyczne, głównie religijne (zwłaszcza pielgrzymki czy procesje), ale także świeckie (lajkonik), rocznicowe, nobilitowane przez pamięć społeczną (inscenizacja bitwy pod Grunwaldem), utrzymujące ciągłość tradycji. To wartość szczególnie ważna dla edukacji narodowej.

W pamięci społecznej jest przechowywana też tradycja, która została przerwana i nie jest kontynuowana, ale pozostaje wspomnieniem ważnym dla świadomości społecznej. Wartość tej pasywnej tradycji historycznej może być uhonorowana wpisem do rejestru, ale tylko wtedy, gdy ma odzwierciedlenie w zachowanej materii obiektu związanego bezpośrednio z historią, w sposób widoczny „zaklętą” w zachowanych murach. Instruktywnym przykładem może być każdy zamek obronny, którego funkcja militarna od dawna nie jest kontynuowana, ale jego usytuowanie, masywy murów i wież, wąskie

otwory strzelnicze świadczą o dawnej funkcji i znaczeniu w historii miejsca i jego otoczenia. Takie obiekty, które utraciły wcześniejszą funkcję, ale trwają w pierwotnym kształcie, wartościowym z konserwatorskiego punktu widzenia, zasługują na ochronę. Niestety, nie zawsze ma to miejsce. Przykładowo, w Darłowie w latach 80. XX w. zburzono obiekt o szczególnej wartości historycznej. Był to budynek pochodzący z XVIII w., mieszczący przed wojną aptekę istniejącą w tym miejscu jeszcze w poprzedzającym budynku z XVII w. Rozbiórkę tę można potraktować jako kulturalne barbarzyństwo, źle oddziałujące na rzeczywistość, gdyż w tworzeniu lokalnych więzi społecznych uszczuplenie widocznych świadectw historii ma negatywne skutki.

Jeżeli tradycja nie znajduje odzwierciedlenia w materialnej substancji obiektu i jego ukształtowaniu, nie może być motywem i podstawą do wpisu do rejestru zabytków. Przykładem może być zespół budynków mieszkalnych i gospodarczych dawnej odlewni brązowniczej braci Łopieńskich w Warszawie przy ul. Hożej 55. Działalność tej zasłużonej firmy jest kontynuowana w innym miejscu. Zabudowa dawnej siedziby w żaden sposób nie prezentuje dawnej funkcji przemysłowej. Ponadto nie ma wartości architektonicznych, a co za tym idzie nie ma podstaw do wpisu tego zespołu do rejestru zabytków. Interesującym przykładem braku związku między architekturą a niematerialnym znaczeniem dawnej funkcji może być dawna siedziba KC PZPR przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie. Architektura budynku nie przedstawia żadnej ideologii, związanej z pierwotną funkcją. Jeżeli może być mowa o wpisie do rejestru, to tylko na podstawie walorów architektonicznych reprezentacyjnego budynku biurowego. Przeciwnieństwem jest zabudowa placu Konstytucji w Warszawie o widocznym rysie ideologicznym (notabene zasługująca na ochronę).

Wartość tradycji historycznej ma szczególne znaczenie w przypadku patriotyzmu lokalnego. W odniesieniu do idei ochrony zabytków wpływa na podniesienie nawet miernej wartości historycznej czy artystycznej obiektów, szczególnie ważnych dla społeczności lokalnej w małych miejscowościach.

Wartość symbolu jest specyficzną wartością niematerialną, powstałą w wyniku szerokiej akceptacji społecznej obiektu lub miejsca o znaczeniu ponadlokalnym, wynikającą ze szczególnego poziomu reprezentatywności historycznej obiektu, np.



8. Gdańsk, budynki Stoczni Gdańskiej, wejście do sali BHP.
8. Gdańsk, buildings of the Gdańsk Shipyard, entrance to the Labour Safety and Hygiene room.

Westerplatte czy sala BHP w Stoczni Gdańskiej. Wartość ta może wynikać także z późniejszej interpretacji, nadającej faktom historycznym inną wagę, a także opartej na później powstałych mitach historycznych. Wartość tę cechuje duże zabarwienie emocjonalne, tworzące pozytywne lub negatywne nastawienie odbiorcy.

Przykładem jest zamek w Malborku, który przez większość Polaków jest odbierany jako symbol wrogi, przez Zachód (zwłaszcza Niemców) traktowany jako symbol solidarności europejskiej w walce z pogaństwem. Polscy rycerze brali czynny udział w krzyżackich rejsach na Litwę. Ten stan zmienił się po wstąpieniu Jagielly na polski tron – odtąd polscy rycerze

wspomagali litewskie najazdy na ziemię krzyżackie. Dla historyków i konserwatorów zabytków Malbork ma znaczenie międzynarodowe jako największe dzieło średniowiecznej architektury obronnej w Europie oraz przykład prac restauratorskich prowadzonych w XIX i XX w. Pałac Kultury i Nauki w Warszawie (dawniej pałac im. Józefa Stalina), niedawno wpisany do rejestru zabytków, dla części ludności jest symbolem współczesnego miasta stołecznego Warszawy, dla historyków jest dokumentem historii, dla architektów – symbolem dyktatu moskiewskiego socrealizmu, ale także dokumentem ubiegłej epoki architektury warszawskiej. Z kolei przez urbanistów jest oceniany jako niepożądany wtręt, który spowodował i powoduje nadal poważne zaburzenia rozwoju śródmieścia Warszawy. Jest również antywartością historyczną, gdyż przedstawia architekturę o silnym i obcym wyrazie ideologicznym, stając się symbolem okupacji i materialnym wyrazem polityki rusyfikacji architektury Warszawy, stosowanej jeszcze przez władze carskie (*vide* przebudowa pałacu Staszica w stylu cerkiewnym)³. Ponadto jego wartość jest mierna pod względem artystycznym. Nie jest dziełem oryginalnym, ale repliką wieżowców moskiewskich z doklejoną, zniekształconą imitacją polskich attyk. Budynek ten, powszechnie odbierany jako monument wspaniałej architektury, już figuruje w folderach i przewodnikach. Jest traktowany jako symbol stolicy Polski i często znajduje odzwierciedlenie w pamiątkach z Warszawy.



9. Zamek w Malborku.
9. Malbork Castle.



10. Warszawa, zabytkowa tablica z nazwą skweru ze śladami po pociskach.

10. Warsaw, historical plaque with the name of a square with shell traces.

Wartość symbolu mają także miejsca, np. pola bitew (Grunwald, Raclawice, Westerplatte). Często jest to obiekt już nieużywany lub muzealny, stanowiący symbol ważnej minionej funkcji miejsca (Żuraw w Gdańsku) lub symbol miejscowości (ratusz gdański). Do tej kategorii należą niektóre pomniki (kolumna Zygmunta w Warszawie, pomnik-cmentarz Orłąt we Lwowie), a także inne formy przestrzenne, np. stare drzewa (dąb „Bartek”, który oprócz wartości przyrodniczej działa też emocjonalnie jako „niemy świadek historii” – w tym przypadku należałoby raczej stwierdzić „dokument historii” – i to stanowi o jego wartości niematerialnej).

Wartość symbolu może podlegać zmiennym interpretacjom. Jeśli wytrzymuje próbę czasu, zasługuje na uwagę jako obiekt pozytywnie ważny dla wielu pokoleń.

Wartość emocji estetycznych wiąże się bezpośrednio z oddziaływaniem artystycznym obiektu, zespołu, krajobrazu. Ta tematyka została przybliżona w części dotyczącej wartości artystycznych. Trzeba jednak zauważyć, że oddziaływanie estetyczne jest ściśle związane ze zróżnicowanym zakresem indywidualnej percepcji. Jest zjawiskiem psychologicznym, niezależnym od oceny estetycznych wartości, potwierdzonej drogą naukowej analizy.

Ochrona wartości niematerialnej. Wartości niematerialnej nie można wpisać do rejestru zabytków i takie jest stanowisko Komitetu Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego. Znalazło to wyraz m.in. w decyzji Komitetu, który odmówił wpisania Jasnej Góry na Listę Światowego Dziedzictwa ze względu na to, że przedstawia przede wszystkim wybitną wartość niematerialną jako miejsce szczególnego kultu, co leży w sferze niemierzalnej i podlega wahaniom natężenia w czasie, a więc nie zapewnia trwałości. Wartości materialne Jasnej Góry, czyli jej architektura, nie reprezentują

natomiast – zdaniem Komitetu – najwyższej klasy europejskiej, z czym trudno się nie zgodzić.

Stwierdzenie istnienia wartości niematerialnej związanej z danym miejscem nie może być jedyną podstawą wpisu tego miejsca do rejestru zabytków. W takim przypadku wartość niematerialna może być upamiętniona znakiem, który może być wpisany do rejestru zabytków. W ten sposób istnieje możliwość zapewnienia trwałej ochrony pamięci osób zasłużonych czy ważnych zdarzeń, które nie pozostawiły trwałego materialnego śladu. Takim znakiem jest tablica lub pomnik. Najliczniej występującym znakiem tradycji miejsca są tablice z historycznymi nazwami ulic, np. ulicy Grodzkiej w Krakowie (nazwa sięgająca wczesnego średniowiecza), ulic Szeroki i Wąski Dunaj w Warszawie (miejsce przebiegu dawnego cieków wodnego z tego okresu). Rzadziej zdarzają się nazwy obiektu (Stary Teatr i restauracja „Wierzynek” w Krakowie). Niestety, nazwy ulic nie zawsze są postrzegane jako świadectwa historii i należycie szanowane⁴.



11. Warszawa, Stare Miasto. Tablice z historyczną nazwą ulicy.

11. Warsaw, the Old Town. Plaques with the historical name of a street.



Dodatkowe kryteria oceny

Przedstawione poniżej kryteria dodatkowe nie wiążą się bezpośrednio z wartością zabytkową obiektu, tj. jego wartością dla kultury narodowej. W propozycjach dotyczących polityki konserwatorskiej zarówno stan techniczny, jak i wartości użytkowe muszą być brane pod uwagę, jeśli chodzi o współczesne potrzeby.

Ocena stanu technicznego. Teoretycznie stan techniczny nie może przesądzać o losach obiektu zabytkowego, ponieważ współczesne możliwości techniczne pozwalają na restaurację lub remont, a nawet rekonstrukcję obiektu w dowolnym zakresie. Jednak zbyt daleko idąca ingerencja może, przy pełnym zachowaniu dawnej formy, spowodować utratę większości autentycznych elementów ważnych dla architektury budynku, pozostawiając najmniej ważne. Jeżeli np. w XIX-wiecznym budynku mieszkalnym należy wymienić wszystkie drewniane klatki schodowe i drewniane stropy (ze względów bezpieczeństwa), a w związku z tym zdjąć np. sztukaterie i na nowo je odtworzyć, wymienić stolarkę okienną i drzwiową, to z autentycznych elementów pozostaje jedynie mur. W tym przypadku, przy braku innych autentycznych elementów, można mówić o utracie pierwotnej wartości zabytkowej, w związku z tym sprawa wpisu do rejestru lub jego zniesienia staje się otwarta. Trzeba jednak dodać, że utrata autentycznej substancji nie musi oznaczać utraty autentyczności formy, jeżeli obiekt podlega prawidłowym działaniom rekonstrukcyjnym. Ze stanem technicznym wiążą się problemy strategii konserwatorskiej wobec zamierzonych inwestycji.

Ocena wartości użytkowej. Chciałbym przytoczyć słowa największej postaci w historii polskiego konserwatorstwa, profesora Jana Zachwatowicza. Miałem zaszczyt znać go osobiście i kilkakrotnie usłyszeć jego życiową dewizę, którą starał się przekazać swoim uczniom: *Conservare est novam vitam dare*. Profesor uważał, że zabytek przeszłości może się ostać, jeśli nadal może być użyteczny współcześnie, i to jest sprawa bezdyskusyjna.

Im bardziej współczesna funkcja obiektu jest zbliżona (lub tożsama) do funkcji pierwotnej, tym mniej zagrożona jest substancja zabytkowa. Najmniejszych modyfikacji wymagają obiekty kultu lub przeznaczone na muzea, największych – obiekty mieszkalne lub przeznaczone na biura, ponieważ ich funkcjonalny program ulega najszybszym zmianom. W tym względzie często występuje sprzeczność między dawną formą a współczesnymi wymaganiami użytkowymi. Pokazała to rekonstrukcja elewacji pałacu Jabłonowskich przy placu Teatralnym w Warszawie. W elewacji odtworzono rząd wysokich okien, za którymi niegdyś znajdowała się sala wysoka na dwie kondygnacje. Równocześnie wewnątrz wprowadzono w tym miejscu

dwie osobne kondygnacje, przedzielając stropami okna, co jest widoczne w elewacji jako ewidentny fałsz rekonstrukcji.

Wartość użytkowa obiektu zabytkowego zależy w dużej mierze od możliwości adaptacji, czyli jego podatności na przekształcenia, a zwłaszcza elastyczności układu wewnętrznego. Niezdatność na dostosowanie do współczesnych wymogów użytkowych stwarza np. ogromne trudności w adaptacji domów robotniczych w patronackich osiedlach przyfabrycznych, np. w Żyrardowie czy na Śląsku.

Wartość miejsca obiektu w regionie. Bez względu na ocenę wartości, dokonana na podstawie tzw. czystych kryteriów powinna być modyfikowana przez dodatkowe, dotyczące lokalizacji. Pojedynczy obiekt, będący chlubą małej miejscowości, jest nieporównywalny z dziesiątkiem takich samych w wielkim mieście. W toku analizy porównawczej można napotkać potrzebę zastosowania kryterium modyfikującego podstawowe oceny w odniesieniu do skali miejscowej, lokalnej czy regionalnej.

Wartości historyczne w świetle interesu społecznego. Niewątpliwie ochrona wartości historycznych leży w interesie społecznym. Wartości te mogą jednak nabrać innego znaczenia, gdy występują w obliczu zamierzeń inwestycyjnych, polegających na nowym zagospodarowaniu obszarów objętych ochroną konserwatorską w zakresie urbanistyki. W tych szczególnych okolicznościach wartość interesu społecznego staje się czynnikiem modyfikującym wartość kulturową obiektów historycznych, wpływającym na politykę konserwatorską. Choć starcie wymagań ochrony z interesami inwestycyjnymi jest nieuchronne, to trzeba sobie uświadomić, że rozwój miasta tworzą inwestorzy i zdarzają się sytuacje, gdy sprzeczność interesów może być usunięta tylko w drodze kompromisów. Ponadto należy zauważyć, że niektórzy „miłośnicy zabytków”, atakując inwestorów jako „niszczycieli zabytków”, zapominają, że:

- a) miasto, aby żyć, musi się rozwijać. Jeżeli się nie rozwija, to w ślad za okresem stagnacji następuje upadek gospodarczy i ruina zabudowy;
- b) rozwój miasta wymaga zmian struktury przestrzennej, polega na jej rozprzestrzenianiu się w terenie oraz wzroście zabudowy (rozbudowa lub wymiana zabudowy istniejącej);
- c) wymiana zabudowy zagraża istnieniu obiektów historycznych. Konieczny jest kompromis, który polega nie tylko na ochronie obiektów



12. Koszalin, współczesna zabudowa terenu Starego Miasta.
12. Koszalin, present-day development of the Old Town area.

zabytkowych (tj. wpisanych do rejestru), w wyjątkowych przypadkach ograniczonej do wybranych części zespołu zabytkowego i jego otoczenia, ale także na staraniach o ochronę innych wartościowych obiektów historycznych oraz dopuszczeniu do likwidacji obiektów niezabytkowych pod warunkiem wykonania odpowiedniej dokumentacji.

Jeżeli dopuszczono wymianę zabudowy, to w interesie społecznym ma się ona odbyć na lepsze. Gdy obiekt historyczny o miernej wartości, który po wszechstronnej i dokładnej analizie nie został zakwalifikowany do objęcia go ochroną indywidualną i może być zastąpiony przez nowy obiekt, lepszy nie tylko pod względem użytkowym, ale także reprezentujący współczesne wartości artystyczne (przestrzenne, architektoniczne, estetyczne itp.), to należy rozważyć możliwość zmiany. Jeśli inwestycja jest projektowana na obszarze ochrony konserwatorskiej zabytkowego układu historycznego miasta lub zespołu budowlanego, to ograniczeniem dla współczesnej twórczości architektonicznej powinny być urbanistyczne rygory historyczne, zdefiniowane stosownie do miejsca.

Uwagi dodatkowe

Ocena wartości zabytkowej należy do specjalistów, a nie do dyletantów. Tam, gdzie w grę wchodzi wyłącznie interes i aspekt osobisty, oparty na emocjach, każdy może we własnym zakresie ocenić

wartość obiektu, bez konieczności naukowej analizy lub poszukiwania fachowej porady. „To mi się podoba i niepotrzebne mi czyjeś zdanie”. Ocena wartości zabytkowej jest działaniem społeczno-państwowym, pociąga skutki społeczne, prawne, ekonomiczne. Jest to więc działanie odpowiedzialne, które odbywa się wg ustalonej procedury. Ocena wartości zabytkowej wymaga szczególnych analiz, wykonanych na podstawie specjalistycznej wiedzy zabytkoznawczej. Obecnie to osobna, szeroka, interdyscyplinarna dziedzina wiedzy obejmująca zagadnienia z zakresu historii ogólnej, historii sztuki, historii architektury, urbanistyki, techniki, archeologii, niekiedy także z obszaru nauk pomocniczych historii. Dlatego ocena wartości zabytkowej, dokonywana przez niefachowców, nie może być brana pod uwagę. Nie jest to bowiem zajęcie dla amatorów.

Sprawa ta zasługuje na podkreślenie. Często się zdarza, że stanowisku konserwatora, a nawet jego formalnej decyzji jest przeciwstawiana opinia strony zainteresowanej. „To jest zabytek, który należy bezwzględnie wpisać do rejestru”, to zdanie jest często wypowiedziane przez emocjonalnie zaangażowane strony postępowania, niedysponujące odpowiednią wiedzą i metodologią analizy. Media nagłaśniają sprawy, a obiektywne zdanie fachowców bywa przedstawiane jako co najmniej „kontrowersyjne”, a nawet jako demoniczne działanie na rzecz inwestora (w podtekście – nie bez własnych korzyści). Zwykle taka akcja jest także formą ataku

na działalność służby konserwatorskiej ze strony samozwańczych „obrońców wartości kulturowych, społecznych i narodowych”. Zdarza się też, że podłożem takich poczynań bywa ulga podatkowa. Często pojawia się także postawa przeciwna, manifestowana szczególnie w ostatnich latach. Jej celem jest chęć uzyskania korzyści z eksploatacji terenu, którego cena zwłaszcza w aglomeracjach miejskich szybko rośnie. „Dla mnie to nie jest zabytek”, taka opinia jest często wywołana zamiarem swobodnej rozbudowy obiektu lub uzyskania terenu pod zabudowę. Stwierdzenia te rzadko są uzasadniane, a towarzyszą im często interwencje u władz, artykuły w prasie o hamowaniu rozwoju itp.

Obecnie przeżywamy okres współczesnej odmiany średniowiecznej akcji *melioratio terrae*. W Polsce średniowiecznej idea ta spowodowała rewolucyjne przekształcenie układów drewnianej zabudowy osad przedlokacyjnych na bardziej zdyscyplinowane układy przestrzenne miast muryrowanych. Kolejną rewolucję miejskich układów przestrzennych spowodował w XIX w. demontaż średniowiecznych i nowożytnych obwarowań, integralnej części „starożytnej” zabudowy miast, zlikwidowanych na rzecz swobodnego rozwoju. Wtedy pojawiły się współczesne śródmieścia. Aktualnie trwa kolejny okres intensywnej urbanizacji, połączonej z rewolucją w dziedzinie technik budowlanych. Powoduje to trudności w ochronie dziedzictwa narodowego. Tym większego znaczenia nabiera więc jasna i precyzyjna ocena wartości zabytkowej poszczególnych obiektów i zespołów budowlanych.

Niepełne, niewyraźne, nieodpowiednio sformułowane i nienależycie uzasadnione decyzje konserwatorskie sprzyjają konfliktom, ułatwiają ataki na stanowisko konserwatora, powodują przedłużanie sporów niekiedy o kilka lat, mącą działania urzędów i zabierają czas, z widocznymi stratami dla zadań opieki nad zabytkami i obiektami znajdującymi się w ewidencji konserwatorskiej.

Jeżeli obiekt historyczny nie będzie wpisany do rejestru zabytków, to mimo nierzucających się

w oczy wartości historycznych i artystycznych może być chroniony zapisem w planie miejscowym, także ze względów pozamerytorycznych (np. przywiązania mieszkańców do krajobrazu). Jeżeli pozostanie poza zapisem w planie, oznacza to, że zagospodarowanie terenu może być zmienione. Zmiany zagospodarowania terenu i zabudowy postępują wraz z rozwojem miasta, stymulowanym przez nowe inwestycje. Należy zgodzić się z tym, że miasto musi się zmieniać – stałe modyfikacje są jego immanentną cechą pozytywną, świadcząca o rozwoju, który leży w interesie społecznym. Dlatego działalność konserwatorska musi akceptować konieczność zmian. Problem natomiast można zawrzeć w pytaniu: Jakie zmiany i gdzie?.

Roboczy system oceny wartości zabytkowej

System oceny, oparty na ww. kryteriach, zastosowany w praktyce, nie może być zbyt szczegółowy, aby nie popaść w pułapkę nadmiernie rozbudowanej typologii zjawisk i określeń. Może to sprawić, że system będzie nieprzejrzysty, niezrozumiały i niesprawny w użyciu. Dlatego muszą w nim występować hasła uproszczone i określenia wyraźnie wyodrębnione, co prowadzi do sztywnego układu hierarchicznego. Nie można też zapomnieć, że może zdarzyć się sytuacja szczególna, nie w pełni adekwatna do przyjętego systemu kryteriów. W poniższym systemie oceny brak wartości lub wartość mierna oznacza na pewno brak cech kwalifikujących obiekt do wpisu do rejestru.

Oceny w ujęciu tabelarycznym

Na własny użytek została sporządzona tabela ocen, która okazała się bardzo pomocna w opiniowaniu różnych spraw konserwatorskich. Została ona przyjęta *cum grano salis*, jako przydatne narzędzie, które w poszczególnych przypadkach może podlegać modyfikacjom.

A. Wartość historyczna

świadek historii – świadectwo historii – ważny dokument historii – wybitny dokument historii – pomnik historii

B. Wartość artystyczna

a) bogactwo form:

brak – ukształtowanie proste – rozwinięte – bogate

b) wartości stylowe:

obiekt bezstylowy – stylowy prosty – stylowo rozwinięty – stylowy skomplikowany – wysoce reprezentatywny

c) wartości twórcze:

brak – naśladownictwo form – dzieło oryginalne – dzieło prekursorskie

d) rola w zespole:

podporządkowana – wyróżniająca – eksponowana (dominanta)

e) wartości estetyczne:

dzieło – szpecące – estetycznie obojętne – interesujące – atrakcyjne – wybitnie atrakcyjne

Ogólnie wartość artystyczna:

brak – mierna – przeciętna – wysoka – wybitna – unikatowa

C. Wartość naukowa

a) wartość świadka/dokumentu:

brak – statystyczna – mierna – obiekt charakterystyczny (dla rodzaju, epoki i innych cech ważnych dla analizy) – wysoka – wybitna – unikatowa

b) ważność przedmiotu badań:

brak – statystyczna – mierna – wysoka – wybitna

c) wartość dydaktyczna:

brak – ograniczona tematycznie i informacyjnie – ograniczona tematycznie, rozbudowana informacyjnie – wielowątkowa – wszechstronnie i wybitnie edukacyjna

Ocena zbiorcza wartości naukowej:

brak – mierna – wysoka – wybitna – unikatowa

D. Wartość niematerialna

brak – mierna – wysoka – wybitna – unikatowa

E. Wartość w skali miejsca

Wartość w skali lokalnej, regionalnej, kraju, kontynentalnej:

wysoka – wybitna – unikatowa

Ogólna ocena wartości:

brak – mierna – przeciętna – wysoka – wybitna – unikatowa

F. Wartość użytkowa i techniczna

Wartość użytkowa i wartość techniczna są traktowane jako oceny modyfikujące w indywidualnej sytuacji oraz ważne w przypadku polityki konserwatorskiej, a nie dla podstawowej oceny wartości zabytkowej.

* Powyższy tekst został przekazany redakcji „Ochrony Zabytków” w maju br. przez Michała Witwickiego z upoważnieniem do dokonywania stosownych skrótów, poprawek i korekt. Wtedy nie wiedzieliśmy, że jest to ostatnia praca tego Autora. Mając to na uwadze, zdecydowaliśmy się na opublikowanie pełnego tekstu, tylko z niezbędnymi korektami, tak by zachować naturalny tok narracji, i nie zmienić żadnych z prezentowanych tez. Mamy nadzieję, że artykuł otworzy szerszą dyskusję dotyczącą kluczowego problemu właściwej oceny wartości zabytkowych.

Redakcja

Mgr inż. arch. Michał Tadeusz Witwicki (1921-2007), architekt, urbanista i konserwator zabytków. Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Autor wielu prac projektowych dotyczących odbudowy, rozbudowy i restauracji zabytkowych budowli, a także licznych studiów historyczno-urbanistycznych oraz publikacji na temat konserwacji zabytków architektury i urbanistyki.

Przypisy

1. *Kryteria oceny wartości zabytkowej*, (w:) *Postęp i nowoczesność w konserwacji zabytków. Problemy. Perspektywy*, Lublin 2005. Pierwszym czytelnikiem niniejszego tekstu był Dominik Mączyński, któremu dziękuję za życzliwe uwagi, pomocne podczas redagowania tekstu.

2. M. J. Soltysik, *Autentyzm miasta zachowanego i autentyzm miasta odbudowanego*, (w:) *Tożsamość miasta odbudowanego. Autentyzm – Integralność – Kontynuacja*, Gdańsk 2001, s. 140.

3. Argumentem zwolenników wpisania Pałacu Kultury i Nauki do rejestru zabytków było: „Przecież wpisana jest Cytadela Warszawska, jeszcze wyraźniejszy symbol ucisku”. To prawda, ale architektura Cytadeli nie jest ani carska, ani rosyjska, sama w sobie nie ma żadnego wyrazu ideologicznego, jest architekturą militarną epoki, w której ją wzniesiono, w dobrym wydaniu pod względem fachowym, żadne inne względy w tym

przypadku nie odegrały roli. Takie same lub podobne są różne twierdze europejskie z tego czasu (np. austriackie forty Przemyśla). Malbork i Cytadela to przykłady funkcjonalnych osiągnięć epoki, a nie propagandy ideologicznej.

4. Interesujący w tym względzie jest przykład nazwy ulicy w Koźuchowie (woj. lubuskie). Zaraz po lokacji miasto Cosuchow (tak zapisano w XIII w.) zmieniło nazwę na Freistadt. Zapewne nowy teren lokacyjny zasiedlili w znacznej większości przybysze z Niemiec, ludność autochtoniczna pozostała na obrzeżach nowego miasta. Jedno z polokacyjnych przedmieść rozwijało się wzdłuż ulicy zwanej aż do 1936 r. Polnische Strasse. W roku tym władze hitlerowskie zmieniły jej nazwę na Gerberstrasse. Po wojnie, zamiast wrócić do nazwy „ulica Polska”, przetłumaczono ją wprost z niemieckiego na Garbarska i tak, niestety, pozostało do dziś.

CRITERIA FOR THE ASSESSMENT OF THE HISTORICAL VALUE OF ARCHITECTURAL MONUMENTS AS A BASIS FOR INCLUSION INTO THE REGISTER OF HISTORICAL MONUMENTS

The author presented an attempted collection of this years-long experiences and a creation of a system of assessing historical value.

The system of appraisal, applied in practice, cannot be overly detailed so as to avoid falling into the trap of an excessively expanded typology of phenomena and definitions. This is the reason why it must contain simplified entries and clearly distinguished definitions, which in turn produce a rigidly hierarchised arrangement.

An assessment table, devised for the authors' own use, proved to be a practical aid facilitating the formulation of opinions about assorted conservation issues. The table has been accepted *cum grano salis* as an auxiliary instrument, which in particular cases can be modified.

A. Historical value:

historical witness – historical evidence – important historical document – outstanding historical document – historical monument

B. Artistic value:

- a) diversity of forms:
absence – simple – expanded – rich
- b) stylistic values:
styleless – simple style – expanded style – complicated style – highly representative
- c) creative values:
absence – imitation of forms – original work – precursory
- d) role in complex:
subordinate – distinguished – emphasised (dominant)
- e) aesthetic values:

disfiguring – aesthetically indifferent – interesting – attractive – extremely attractive

General artistic value:

absence – mediocre average – high – outstanding – unique

C. Scientific value:

- a) value of witness/document:
absence – statistic – mediocre – characteristic (for category, epoch and other features important for an analysis) – high – outstanding – unique
- b) importance of the object of studies: absence – statistic – mediocre – high – outstanding
- c) didactic value: absence – limited as regards theme and information – limited as regards theme, expanded as regards information – multi-motif – all-sidedly and outstandingly

Cumulative assessment: scientific value: – absence – mediocre – high – outstanding – unique

D. Non-material value:

absence – mediocre – high – outstanding – unique

E. Value on the scale of locality

Value on a local, regional, country, and continental scale: high – outstanding – unique

General value scale:

absence – mediocre – high – outstanding – unique

F. Utilitarian and technical value

Utilitarian and technical values are treated as modifying assessments in an individual situation and are of importance in the case of the conservation policy but not for a fundamental assessment of historical value.